

Kontekst badawczy

Według Konwencji ONZ o prawach osób z niepełnosprawnościami (dalej OzN) zadaniem cywilizowanego społeczeństwa jest ochrona oraz zapewnienie pełnego i równego korzystania z praw człowieka i podstawowych wolności przez OzN na równi ze wszystkimi innymi obywatelami. Polska zobowiązana jest do wprowadzenia w życie zawartych w Konwencji standardów postępowania w celu zapewnienia OzN realizacji ich praw. Konwencja stanowi między innymi, że OzN powinny mieć dostęp do powszechnego szkolnictwa wyższego, szkolenia zawodowego, kształcenia dorosłych i możliwości uczenia się przez całe życie, bez dyskryminacji i na zasadzie równości z innymi osobami i w tym zakresie Państwo jest zobligowane zapewnić racjonalne usprawnienia, a edukacja powinna być ogólnodostępnym dobrem publicznym (Konwencja o prawach OzN, art. 24 ust. 5). Jest to zgodne z generalną zasadą funkcjonowania nowoczesnego społeczeństwa, że szkolnictwo i nauka nie mogą być elementami społecznej aktywności oderwanymi od gospodarki i państwa (Diagnoza szkolnictwa wyższego, 2015, s. 11-12).

Z kolei Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej mówi, że wszyscy są wobec prawa równi i wszyscy mają prawo do równego traktowania i nikt nie może być dyskryminowany w życiu społecznym z jakiegokolwiek przyczyny (Konstytucja, 1997, art. 32 punkt 1 i 2), a OzN władze publiczne udzielają, zgodnie z ustawą (Ustawa o świadczeniach rodzinnych, 2003, Dz.U. 2003 nr 228 poz. 2255), pomocy w zabezpieczeniu egzystencji, przysposobieniu do pracy oraz komunikacji społecznej (Konstytucja, 1997, art. 69). Ponadto władze publiczne zapewniają obywatelom powszechny i równy dostęp do wykształcenia. W tym celu tworzą i wspierają systemy indywidualnej pomocy finansowej oraz organizacyjnej dla uczniów i studentów. Warunki udzielania pomocy określa ustawa (Konstytucja, 1997, art. 70 punkt 4).

Stanowisko zawarte w obu aktach prawnych jest jednoznaczne. W takim też duchu będą prowadzone badania, analizy, rozważania oraz formułowane konkluzje niniejszej pracy, tzn., że równościowe prawa OzN nie podlegają żadnym ograniczeniom w porównaniu z osobami pełnosprawnymi poza ograniczeniami racjonalnie uzasadnionymi. Ustalenie tych racjonalnych uzasadnień jest jednym z najważniejszych wyzwań tej rozprawy, bowiem w ujęciu dosłownie pojmowanej pełnosprawności można stwierdzić, że osób pełnosprawnych nie ma w żadnym społeczeństwie, każdy człowiek jest dotknięty różnymi formami niedostatecznej sprawności, których intensywność zresztą zmienia się z czasem, zwłaszcza z wiekiem danej osoby. Pełnosprawność *de facto* jest umownym zakwalifikowaniem niepełnosprawności danej osoby poniżej progu uznawania za OzN. W odniesieniu do

niepełnosprawności podprogowej osoby nią dotknięte ograniczają jej konsekwencje na własną rękę i na własny koszt.

Do tego dochodzi argument racjonalności. Doświadczany przez Polskę niż demograficzny dotyczący młodych obywateli w typowym wieku średnioskolnym i studenckim oraz rosnący deficyt specjalistów w zawodach odpowiadających współczesnym trendom cywilizacyjnym, mającym u podstaw postęp techniczny, zwłaszcza społeczeństwa cyfrowego, wskazuje na potrzebę zdecydowanego poszukiwania najzdolniejszych kandydatów do podjęcia studiów na kierunkach przygotowujących do najbardziej poszukiwanych zawodów. Typowe działania odwołują się do imigracji potomków polskich emigrantów lub wypędzonych, albo na imigracji młodych cudzoziemców. Tymczasem środowiskiem o znaczącym potencjale intelektualnym, zintegrowanym kulturowo i z reguły trwale od swych rówieśników związanych z miejscem wychowania są niepełnosprawni. W rozprawie podejmowany jest następujący problem: jak, w przemyślany i metodyczny sposób, otworzyć szeroko możliwości studiowania temu specyficznemu, a niejednorodnemu, środowisku, które liczy setki tysięcy obywateli potencjalnie zdolnych do studiowania. Oprócz argumentu bezpośredniej korzyści społecznej w sytuacji deficytu demograficznego istnieje moralnie jeszcze ważniejszy argument, który dotychczas nie został właściwie w Polsce uwzględniony. Jest nim, deklaratywnie zapisane w najważniejszych prawnych aktach międzynarodowych i krajowych, prawo OzN do pełnego uczestniczenia w życiu społecznym i publicznym. Należy więc jednoznacznie odpowiedzieć jak faktycznie jest rozumiane oraz jak w świetle prawa i jego interpretacji na świecie powinno być rozumiane to pełne uczestnictwo. Interpretacja taka systematycznie ewoluuje wraz ze zmieniającym się pojmowaniem istoty funkcjonowania społeczeństwa w duchu solidarności społecznej.

Jak podaje A. Pabian wielkość popytu na usługę kształceniową na poziomie wyższym bardzo trudno oszacować (Pabian, 2016). Marka szkoły wyższej, budowana przez lata, dziesiątki lat, a niekiedy nawet setki, jest jej rynkowym wyróżnikiem. Jest symbolem określonych wartości emocjonalnych funkcjonalnych i kulturowych, które spodziewa się otrzymać kandydat po przyjęciu go na studia (Pabian, 2005, s. 122). Konkurencja na rynku edukacyjnym wymusza kreatywność w tym zakresie, gdyż potencjalni studenci są dla szkoły wyższej bardzo ważni, ale jak podaje A. Pawłowska, aby osiągnąć sukces wizerunek szkoły wyższej powinien być pozytywny, rozpoznawalny i stabilny (Pawłowska, 2013, s. 31). Myśl tę rozwinęły A. Stronczerk i S. Krajewska (2015, s. 378-380) ustalając wymiary kształtowania wizerunku szkoły wyższej, ich istotę, cele i determinanty. Wizerunek szkoły wyższej to całościowa percepcja wymiarów funkcjonowania organizacji w zakresie pełnionej roli:

nauczyciela, twórcy nauki i kultury, autorytetu moralnego, pracodawcy, podmiotu wspieranego finansowo, inwestora oraz transmittera władzy (Waszkiewicz, 2011, s. 44-72).

Niski poziom wykształcenia i kwalifikacji zawodowych jest najpoważniejszą barierą udziału obywateli w postępie cywilizacyjnym i tak też jest w przypadku OzN. Niestety, osoby takie są często ofiarami nieadekwatnego systemu edukacji, niedostatecznie zaspokajającego ich różne potrzeby w zakresie kształcenia (Podgórska-Jachnik, 2007, s. 129). Tymczasem o studiowaniu z intencją uzyskania kwalifikacji do wykonywania określonego zawodu decydować powinny wymagania oraz przepisy wykonywania danego zawodu i wyłącznie w takim kontekście można przyjmować, że określona niepełnosprawność jest ograniczeniem wykluczającym lub ograniczającym studiowanie. Ponownie wskazać należy – jeśli niepełnosprawność nie wyklucza wykonywania określonego zawodu, to rozwiązania systemu edukacji powinny umożliwić przygotowanie do wykonywania takiego zawodu bez względu na rodzaj niepełnosprawności, a w szczególności bez względu na koszty adaptacji sposobu realizacji kształcenia do tej niepełnosprawności.

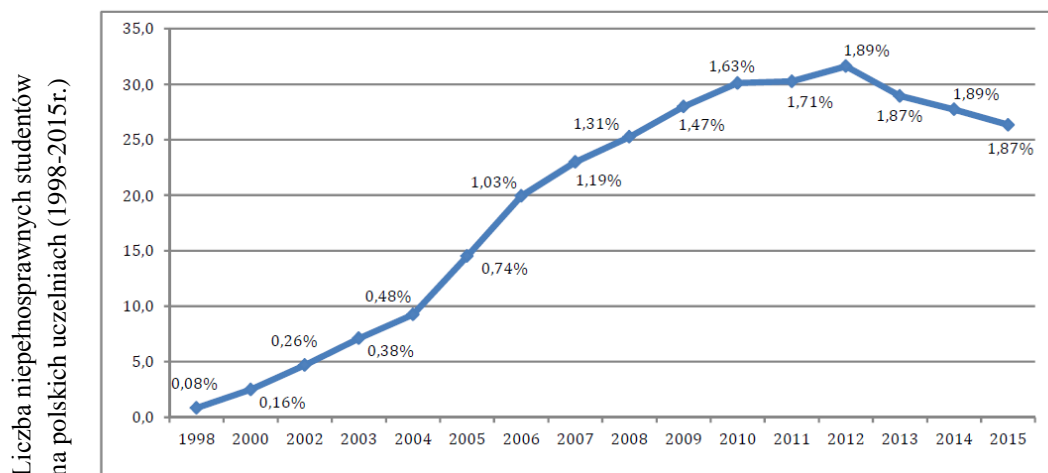
Sytuacja OzN w szkołach wyższych pozytywnie zmienia się, ale w dalszym ciągu wymaga radykalnych działań, szczególnie na kierunkach i w szkołach wyższych tzw. „przymiotnikowych”, tj. technicznych, medycznych, rolniczych itp., gdzie szczególną barierę stanowią zajęcia laboratoryjne prowadzone w warunkach nieprzystosowanych do udziału OzN. Z badań literaturowych jednoznacznie zaś wynika, że problem zatrudnienia i aktywizacji zawodowej OzN spowodowany jest nierównym i niewystarczającym dostępem do edukacji na poziomie zawodowym i wyższym.

W literaturze przedmiotu wymieniane są różne klasyfikacje barier ograniczających zatrudnienie oraz edukację OzN, najczęściej dzieli się je na trzy grupy (Podgórska-Jachnik, 2007, s. 126):

1. bariery fizyczne (urbanistyczne, architektoniczne, komunikacyjne, technologiczne),
2. bariery psychospołeczne (stereotypy i uprzedzenia, postawy społeczne, postawy rodzicielskie wobec OzN, kompetencje osobiste OzN, czynniki osobowościowe, motywacja itd.),
3. bariery ekonomiczno-prawne (związane ze stanem regulacji prawnych, polityką finansową państwa, funkcjonowaniem administracji, organizacją systemu zatrudnienia, edukacji, stanem rynku pracy itd.).

Niewątpliwą argumentacją za potrzebą powstania niniejszej rozprawy są konkluzje raportu Najwyższej Izby Kontroli (dalej NIK), który zwraca uwagę na to, że mimo poprawiających się warunków dla OzN w szkołach wyższych nadal ich udział w populacji

wszystkich osób zaliczanych do tej grupy społecznej wciąż jest wielokrotnie niższy od takiego samego wskaźnika ustalonego dla osób sprawnych. Por. rysunek 1.



Rysunek 1. Liczba niepełnosprawnych studentów w polskich szkołach wyższych w latach 1998-2015 (w tys. osób) z uwzględnieniem procentowego udziału OzN w ogólnej liczbie studentów:

Źródło: Opracowanie NIK na podstawie danych GUS, „Raport o realizacji przez uczelnie niepełnosprawnym studentom i doktorantom warunków do studiowania i badań naukowych” z dnia 26.10.2018 s. 5.

Na koniec 2017 r. w populacji osób sprawnych wskaźnik ten wynosił 3,6%, podczas gdy studiuje OzN stanowiły zaledwie 0,4% ogółu tej grupy. Ograniczenia dotyczyły głównie występowania barier architektonicznych i rozwiązań technicznych niesprzyjających OzN, a także utrudnień w dostępie do pełnej oferty dydaktycznej. Wnioski NIK dotyczą zwiększenia zainteresowania OzN ofertą dydaktyczną szkoły wyższej, identyfikacji wszystkich istniejących barier, poczynając od w gruncie rzeczy najprostszych do usunięcia, czyli barier architektonicznych, utrudniających lub uniemożliwiających dostęp osób z dysfunkcją ruchu do obiektów, a także podjęcie działań ich wyeliminowania oraz wykorzystanie dotacji podmiotowej na bieżące wsparcie OzN w danym roku budżetowym (NIK *Droga do nauki bez barier* [dokumenty online]).

Luka wiedzy

Z pilotażowych badań (opisanych w rozdziale 3) wynika, że najczęściej spotykanymi i najtrudniejszymi barierami w podjęciu studiów (kandydat) i studiowaniu (student) OzN nie są bariery fizyczne, ale mentalne u osób na różnych stanowiskach w szkołach wyższych. Ograniczenia dotyczą dostosowywania programów studiów do indywidualnych potrzeb OzN, czyli tworzenia przez uczelnie możliwości zdobywania wiedzy przez takie osoby (Jóźwiak, 2003) na równi ze studentami pełnosprawnymi (odpowiednie stanowiska nauki i warunki

odnośnie do poszczególnych form zajęć: wykładów, ćwiczeń, badań laboratoryjnych, projektów, praktyk). Definitywne wykluczenie osoby z daną niepełnosprawnością z możliwości studiowania danego kierunku musi być absolutnie uzasadnione wyłącznie wyższym interesem społecznym, czyli ochroną przed naruszeniem dobra wspólnego jakiejś społeczności lub dobra osobistego jakiegoś jej członka, w tym samej OzN w toku wykonywania zawodu (mówiąc najprościej - gdyby OzN wykonując zawód mogła stanowić zagrożenie dla innych lub dla siebie). Idąc dalej, można postawić tezę, że istotą problemu nie są (a w każdym razie w dużo mniejszym stopniu niż by się wydawało) ograniczone środki finansowe, natomiast jest nią mentalna akceptacja ograniczania warunków korzystania z pełni praw obywatelskich. Pomijając nawet aspekt uprawnień formalnych, to znana ogromna determinacja po stronie OzN w kwestii zdobywania wiedzy powinna być argumentem efektywnościowym dla szkoły wyższej do tworzenia warunków adekwatnych, tak wobec niepełnosprawności, jak i w specyfice studiów – ich programów i treści, ich organizacji prowadzenia, ich form i oprzyrządowania. Transparentnie definiowana praktyka tworzenia warunków edukacji OzN zaprocentuje także wsparciem dla samej nauki i społeczeństwa. Oznacza to, że opracowanie przejrzystych podstaw metodycznego definiowania tego, jakie warunki organizacyjno-techniczne i finansowe pozwalają niepełnosprawnym na studiowanie na poszczególnych kierunkach studiów jest wręcz konieczne, a obecnie stanowi lukę metodyczną i aplikacyjną. Jej usunięcie lub zmniejszenie powinno rozwiązać po części dylematy zarządcze systemu edukacji wyższej, który powinien być liderem przemian społecznych w kontekście postępu cywilizacyjnego zgodnie z elementarną, a zarazem najbardziej tradycyjną ideą uniwersytetu – świątyni prawdy, strażnika wartości, lidera nowoczesności i postępu (także społecznego), a zwłaszcza ewolucji pojmowania czym jest społeczeństwo i na jakich zasad funkcjonuje (Jasiński, 2016) Kołakowski, 1994). Jak twierdzi T. Szapiro (2006, s. 21-30), rynek edukacyjny jest miejscem specyficznej transakcji, której przedmiotem jest usługa edukacyjna.

Omawiana problematyka nie została jeszcze dostatecznie podjęta i omówiona w literaturze przedmiotu, dlatego te zagadnienia wymagają badań i dalszej eksploracji naukowej oraz pogłębionego studium literatury przedmiotu. We współczesnych uczelniach OzN napotykają wciąż na wiele barier, szczególnie w szkołach wyższych technicznych oraz medycznych, a system edukacji wyższej nie potrafi sobie z tym kompleksowo poradzić.